

LUTY

23

NIEDZIELA

Dziś: Św. Piotra.  
Jutro: Św. Macieja.

**TEATR WIELKI:** Dziś, w poniedziałek i wtorek „Kwiat Hawaju“ operetka A. Abraham. Dziś o 5.30 „Halka“. W piątek premiera „Manru“.

**TEATR NARODOWY:** Dziś po raz 50-ty „Przeziębienie“. W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Przeziębienie“; wieczorem „Wielki Fryderyk“ z Solimskim po raz 51-szy.

**TEATR POLSKI:** Dziś powtórzenie „Wieczoru Trzech Króli“ Szeke-spiry.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Zbuzdzenie Jerolimy“.

**TEATR NOWY:** Dziś jubileusz — po raz 75-ty komedia „Był sobie wiezien“ Anonim.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Był sobie wiezien“.

**TEATR LETNI:** Dziś nowa komedia „Raz się tylko żyje“ Kiedrzyńskiego.

W niedzielę o godz. 4 pop. „Co-dziennie o 5-iej“.

**TEATR MAŁY:** Dziś „Niedobra miłość“ Nalkowskiej.

W niedzielę o godz. 4 pop. „Zol-nierz i bohater“.

**STOŁECZNY TEATR POWSZ.** Dziś o godz. 4 pop. i 7 wiecz. „Do-żywcio“ przy ul. Zagórnej 9.

**TEATR A. ENELU:** Dziś i jutro „Pan Geldha“ Fredry z Jaraczem w reżyserii Perzanowskiej.

**REDUTA** (Kopernika 36/40): Co-dziennie komedia I. Grabowskiego p. t. „Niewierny Tomek“.

**TEATR KAMERALNY:** Dziś i jutro „Matura“.

**TEATR MALIKIEWICZ** (Karowa 18): Codziennie wieczorem „Trafika pa-ni generalowej“ Bus-Fekietego.

**WIELKA REWJA:** Ostatnie dni „Po-tasz i Perlmutter“. W nadchodzącą sobotę premiera komedii p. t. „Cali-s i nie więcej“.

**CYRULIK WARSZAWSKI:** Dziś i codziennie nowa rewja „Mycie głowy“ — 7.15 i 9.30.

**TEATR DLA DZIECI** (w Instytucie Reduty): W niedzielę dn. 23-go b. m. o godz. 12-iej „Cud na Powiślu“ w inscenizacji p. Marji Dulebny.

**TEATR DLA DZIECI T. ORTYM:** (Kredytowa 14) w niedzielę Szklan-na Góra (premiera).

**CYRK STANIEWSKICH:** Dziś i codziennie o 8.20 nowy program cyrkowy i wielki międzynarodowy turniej walk zapasniczych.

# Cienie i blaski zimy

## Lód naturalny. — Przedsiębiorcy zimowi

### Mrożno w domu i na ulicy

Za rogatkami miejskimi na Woli, Grochowie, Pradze, Po-wązkach ciągną zwolna chłopskie furki, zaprzężone w chuderlawe konie. Kierują się prawie wszy-stkie w jedną stronę: ku osła-wionym gliniakom, stawom i jeziorom, które od kilkunastu dni pokryły się grubą warstwą lodu.

Kilku mężczyzn uwija się szy-bko przy robocie—siekiery sprawnie rozrabiają lód, który ładuje się zaraz na furę.

**LÓD Z KAŁUŻY**

Zwózka lodu naturalnego — to prawdziwa „gratka“ dla bez-robotnych i zubożonych chłopów podwarszawskich, szukających okazji do zarobienia paru zło-tych.

O dostawę nie trudno: pokat-nię kawiarenki, bary, brudne, za-dymione restauracyjki na przed-mieściach chętnie skupują lód naturalny od przygodnych do-stawców nie dbając o jego po-chodzenie. Najważniejsze, że jest tańszy od sztucznego — bowiem lód sztuczny kosztuje 2 — 2.5 gr. kg. loco fabryka natomiast, za lód z gliniaków zapłaci się po groszu a nawet po pół grosza.

Warszawa spożywa 20 razy więcej lodu naturalnego, niż sztucznego — czyż nie wymow-na cyfra? Nie pomagają alarmy, że brudny, zanieczyszczony, lód wyrabany nawet nie z Wisły, lecz z najohydniejszej kałuży, przewieziony w antysanitar-nych warunkach w brudnych szmatach i derkach na furze uży-wanej w międzyczasie do wywo-zu — gnoju — jest rozsądnikiem

chorób zakaźnych — tyfusu, gru-licy t. p.

Nie wszyscy przecież wiedzą, że lód sztuczny winien mieć za-barwienie różowe, lód naturalny zaś jest biały. Nieuczciwi wła-siciele cukierni i barów „prze-mycają“ swym gościom lód brud-ny i wpuszczają go do oranżady czy mazagranu — nie troszcząc się o groźne następstwa.

**PRZEDSIĘBIORCY, KTÓRZY ŻYJĄ Z ZIMY**

Trzeba przyznać, że niewielu jest ludzi w Warszawie, którzy cieszą się, że fala mrozów utrzy-muje się na terenie stolicy. W mrozach pokładają niejakie na-dzieje właściciele ślizgawek (oby tylko mroz był nieduży, bo wtedy dzieciarnia także nie przycho-dzi), licząc też na polepszenie se-zonu fabrykanci trykotarzy i ar-tykułów sportowych, jak: nar-tyżów i t. p. W tej branży panu-ją jednak w dalszym ciągu ci-sza — długotrwałe ciepła spraw-iły, że ludzie nie wierzą, by mroz mógł się „na serio“ utrzy-mać i uważają, że wobec zbliża-jącej się wiosny, nie warto już zimowych rzeczy kupować.

Atmosfera napięcia panuje na Towarowej, na popularnej gieł-dzie węglowej. Hurtownicy wę-gla ponieśli dotychczas tak duże straty wskutek trwającego cie-pła, że o „odbiściu“ ich nie mogą marzyć. Chyba, chyba... że mrozy trwałyby conajmniej do kwiet-nia. A może?

**POŁAWIACZE WĘGLA**

Węgiel kupują tylko „boga-cze“. Ludzie ubodzy zbierają go gdzie się da, skrupulatnie podno-szą każdy kawałeczek. Kobiety w chustkach, dzieci z koszykami śledzą każdy wóz naładowany węglem, i idąc za nim krok w krok zbierają „czarne brylanty“, hojnie rozsypane po jezdni przez roztrzęsione, podskakujące na nierównościach bruku wozy.

Jedna z doświadczonych zbie-raczek węgla informuje mnie jak to się robi: więc przedewsz-yściem dowiaduje się u znajome-go węglarza w jakie dni, o któ-rej godzinie i skąd węgiel będzie snrowadzał. W odpowiednim cza-sie udaje się na swój posterunek i zbiera cenne węgielki — zanim wóz dojdzie do miejsca przezna-

czenia koszyczek jest prawie na-pelniony — na jedną podpałkę do kuchni wystarczy.

— Dobrze jest też czatować na wozy z węglem na takich uli-cach, jak: Książęca czy Bodnar-ska — wóz mimo hamulców pę-dzi dość szybko naprzód, a wtedy więcej się trzęsie i węgla więcej spada...

**MROŻO W DOMU I NA ULICY**

Tak, tak — węgiel to najbar-dziej łakoma rzecz dla ludzi ubo-gich, którzy marzną w swych wiatrem podszytych kubraczkach w mieszkaniach niedostatecznie ogrzanych.

Do Ośrodków Opieki Społecz-nej zgłaszają się masowo rodzi-ny, prosząc o bony węglowe, które opiewają na 50 kg. każdy. Można dostać najwyżej jeden ten na miesiąc na rodzinę, ale i to trudno — zapasy węgla prze-znaczone przez Opiekę Społecz-ną do rozdawnictwa nie są duże: przeciętnie około 80 tonn na je-den ośrodek na całą zimę, a ośro-dków jest dziesięć...

— Strasznie ludzie się proszą o palta zimowe dla dzieci — mó-wi jedna z kierowniczek w Ośrod-ku Zdrowia na Opaczkowskiej. W naszej szwalni dla matek uszwo- się już i rozdało tej zimy 109 palt, ale to wszystko zamało — wiele dzieci biega do szkoły w samych ubraniach i swetrach.

Nie mówi się o tych, którzy muszą cały dzień przebywać na ulicy bez względu na pogodę: taksówkarze, handlarze uliczni (nauszniki wełniane tylko 20 gr. para, brać i wybrać!), sprze-dawcy gazet, papierosów, poli-cjanci na służbie.

Tym musi wystarczyć gruby kożuch i błogosławione ciepło z ulicznego koszyka, płonącego czerwono — fioletowym żarem we-dnie i w nocy w 250 punktach Warszawy.

**DLA CAŁEJ WARSZAWY**  
**NA BAŁE I ZABAWY**  
**PĄCZKI I FAWORKI**  
TYLKO  
**W ZCUCIERNI J. GAJEWSKIEGO**  
Cmieleńska 47a

**NIEDZIELA PONIEDZIAŁEK WTOREK**  
**w Operze o 8 wiecz.**  
**KWIAT HAWAJU**  
Wspaniała wystawa!  
Pierwszorządna obsada!  
niedziela o godz. 3.30 popoł. **HALMA**, Moniuszki  
piątek, 28 lutego, premiera **MANRU** Paderewskiego

**Ostatnie 3 dni karnawału w Operze**

Dyrekcja Opery doskonale zrobiła, wystawiając na zakończenie kar-nawału wspaniałą operetkę Pawła Abraham, Kwiat Hawaju. Na prem-jerę tej wspaniałej operetki w piątek ubiegły zabrakło już na dwa dni naprzód miejsc w kasie Opery, a na wczorajszą spektakl już w czar-tek nie było biletów w kasie. Znakomita obsada Kwiatu Hawaju — Gru-dzińska, Szczepańska, Raczkowski, Korolkiewicz, Szpinger, Szczer-ba, Bolko, Bender, — świetne tańce układu baletmistrza Pianowskiego, wspaniałe dekoracje Wandy Jęwniewiczowej — oto główne powody wielkiego powodzenia Kwiatu Hawaju w Operze. Gościnnie w roli egzo-tycznej tancerki Raki występuje Loda Halama, a na czele wielkiego ze-społu baletowego figurują: Hryniewicz, Kaniewska, Michalska, Nowi-cka i Sławska. Reżyseruje widowisko Witold Zdzitowiecki. Dyryguje Bo-lesław Tyllia.

W niedzielę o 3.30 pop. Halka z Fedyckowską w roli tytułowej, Be-valet w roli Jontka, Płofskim i Benderem.

W piątek, 28 lutego, premiera Manru Paderewskiego pod dyrykcją Adama Dolżyckiego.

PRZY **ARTRETYZMIE, REUMATYZMIE**  
**CIERPIENIACH ISCHIASU** stosuje się  
**ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO**  
ZE ZNAKU OCHRONY **REUMOSA**  
zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen

**KTÓŻ INNY POTRAFI ODGADNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?**  
tylko najslawniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Między-narodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej

uznany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą ugestii i magne-tyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Erzy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY“, które posiada nadprzyrodzony dar pro-mieniowania i wysyłania flajdu astralnego w transie ja-nowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odganiając przeszłość, teraźniejszość i przy-szłość, opracowuje horoskopy i an lizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożą-danej osoby, rady i wskazówek, odzwyczajania od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRA“ jest nie-omylnie Zestawia w transie szczęśliwe i nieszczęśliwe wygra-nia. Należy natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, rodzaj włosów i t. — zt. znaczki poczt., a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odczytanie dokładnego przepowiednie horoskop, który wypra-i Cię w podziw i zachwyt. Medium „TAMAHRA“ wywodzi dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu mater-jalnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuję. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Piłsudskiego 21.

## Wypadki i kradzieże

**Samochód — powodem pożaru i poparzenia.** Przy zbiegu ul. Pańskie-j i Twardzej, jakiś samochód, jadąc zbyt blisko chodnika, zawadził i po-tracił stojącą inwalidzką budkę z pa-pierosami, w której znajdowała się 52-letnia Marja Słowikowa. (Nowo-lipie 23), żona inwalidy. Wskutek wstrząsu w budce zostały wybite 2 szyby, nadto spadła lampa naftowa, która rozbiliła się, oblewając naftą towar. Jednocześnie wybuchł pożar. Słowikowa, gasząc płomienie i ratu-jąc papierosy, doznała poparzenia dłoni. Sprawa wypadku, zwiększył szybkość i odjechał. — Słowikowa udała się na opatrunek do ambula-torium Pogotowia. — Nieszczyśliwa handlarzka oblicza ogólne straty na 300 zł.

**Wybuch gazu i zatrucie.** Przy ul. Grójeckiej 90, w mieszkaniu Małki Fi-bichowej, elektrotechnik, Abram Zymler, (Grójecka 85), przeprowa-dzając instalację elektryczną, usunął niektóre rury gazowe, przyczem w przedpokoju, otwór po zdjętej lampie uszczelniał zbyt słabo. Wobec tego z przewodu zaczął wydzielać się gaz świetlny, który napelniał przedpokój i kuchnię. Gdy służąca rozpałała ogień, nastąpił wybuch gazu, siłą którego zostały wybite 3 szyby w oknie.

Dozorca domu, Jan Urbański, któ-

ry pospieszył na alarm, w czasie za-tykania otworu w rurze, zatrut się. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu po-mocy, pozostawił Urbańskiego na le-czeniu w domu. Odpowiedzialność za wypadek spada na Zymlera, który powinien był zwrócić się w sprawie usuwania przewodników gazowych do gazowni.

**Zabity przez kolejkę.** 11-letni Ta-deusz Jezak. (Jabłonna), czeplając się pociągu kolejki Jabłonna—Kar-czew, wpadł pod koła wagonu i po-niósł śmierć na miejscu.

**Wykrycie przyrządu do fałszowa-nia pieniędzy.** We wsi Szeliszew, pow. Skierniewickiego, podczas re-wizji w mieszkaniu Michała Strzel-czyka, policja znalazła sztanec mo-siężną do wyrobu 5-cio złotych, z podobizną Marszałka Piłsudskiego, oraz jedną fałszywą 5-cio złotówkę. Strzelczyka aresztowano.

**BÓŁ GŁOWY**  
**KOWALSKINA**  
TAB. CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA

**Zmiana**

B. naczelnik wydziału praso-wo - widowiskowego w Komisar-jacie Rządu m. st. Warszawy, p. M. Szyszyłowicz, mianowany zo-stał redaktorem politycznym PAT-icznej.

**Zmarli**

8p. Jan Held, w Warszawie, 8p. Marja z Tatajewskich Iwadowska, wdowa, l. 83, w Warszawie.

## KAZDY OTRZYMUJE NAGRODĘ!

kto nadeśle trafne rozwiązanie  
**melawok a'osęzozs ogews tsel ydzak**  
Za trafne rozwiązanie wymieni onego wyżej przysłowia przeznacz-łiśmy następujące nagrody celem zadowolenia klientów:

1. Nagroda Motocykl	7-10	Aparaty radiowe
2. Maszynna do szycia	11-12	Nagr. Gramofony walizkowe
3. Rower damski lub męski	13-20	Zegarki męskie
4-6	31-40	Obrazy olejne
	41-60	Kasety toaletowe

Prócz tego wiele innych nagród oraz wielka ilość nagród pociesze-nia. Rozdzielenie głównych nagród odbędzie się pod nadzorem notarju-sza w terminie o którym zawiadomi się na piśmie. Nadsyłający rozwią-zanie niema żadnych zobowiązań. Rozwiązanie należy przesłać odwrot-nie załączając ew. znaczek na odpowiedź, którą się w każdym razie utrzymuje. Adresować: Dom Wysyłkowy „POLONIA, Kraków, Wiele-pole 8-10.

## RADZO

**NIEDZIELA dnia 23. II.**

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opu-szczaj nas“ 9.03 „Gazetka roln.“ — w oprac. St. Jagielly. 9.15 „W nie-dziele“ Muzyka (pl) 9.40 Dz.en. por. 9.50 Program na dz. bież. 100.00 NA-BOŻENSTWO Z ARCHIKATEDRY OBRR. RZYM. KAT. WE LWOWIE. KAZANIE W NIEDZIELE ZAPUST-NĄ NA TEMAT „OWOCODAJNY POSIEW CHRYSUŚOWY“ — WY-GŁOSI KS. KAN. DR. JAN SZMI-GIELSKI. Po nabożeństwie: „Wy-cieczka w okolicie Zakopanego“. Mu-zyka (pl). Ukl. St. Mierczyńskiego: a) Sabajowe nuty. b) Kedyk owiec na Podhalu. a) Spiskie nuty. a) Hej idę w las. b) Pocóżes mnie pieszku ujudi (Wit Majdak na kobzie) Ukl. Stanisława Mierczyńskiego: a) We-sele Podhalańskie. b) Janosik, c) Kzesany. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krak-owie. 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Po-ranek muzyczny z Katowic. Wyko-nawcy: Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Zbigniewa Dymmka, Irena Cy-wińska (śpiew). W progr. Muzyka polska. W przerwie koncertu około 13.00 Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowskiowy z dramatu Aleksandra Puszkina „Borys Godunow“, w prze-kładzie i oprac. Teodora Bujińskiego (z Wilna). 14.00 „Ogłoszenia ma-łżeńskie“ — ironiczna nowela Wł. Pe-ryńskiego. 14.20 Muzyka salon. oraz piosenki w wyk. R. Crooks'a (pl.). 15.00 „Godzina rolnika“. — Przegląd rynków produktów rolnych — St. Prus-Wisniewski. „O pożyczkach na spłaty rodzinne“ — pogad. — wygl. Br. Niemyski, Muzyka (pl.). „Mle-ko i jego droga od producenta do kon-sumenta“ — pogad. — wygl. E. Rudnicki. 16.00 „Chwilka pytań“ — rognad, dla dzieci st. w red. Wacława Frenkla. 16.15 Konc. rekl. 16.45 Pro-gram na dz. nast. 16.55 Teatr Wyo-braźni u obcych: Holenderska kome-dia słuchowska (premiera) pt. „Śmierć papieru“. Napisali: Walter Tritsch i G. L. Weisz. Tłum. i reż. A. Bohdziewicz. 17.30 Transmisja kon-certu w wyk. Małej Ork. P. R. oraz H. Brzezińskiej, Il. Korf-Kaweckiej, G. Turnay, „Te Cztery“, J. Czaplic-kiego, T. Olczy i L. Wyrwickiej. (z sa-li hotelu „Bristol“ w Warszawie). W przerwie konc. z „Bristolu“: Muz. salon. (pl.). 19.40 Wiad. sport. 19.45 „Co czytacie?“ nowości lit. omówi L. Piwiński 20.00 Utwory Fr. Schuberta w wyk. M. Jonasówny (fortepian) i St. Witas (śpiew). 20.45 Wyj. z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ LWOW-SKIEJ FALI“ P. T. „KRA, KRA, KRA“, 21.30 „Podróżujemy“ Wyciecz-ka na góry Pentelikon! wygl. Al. Siłziński. 21.45 Wiad. sport. 22.00 Konc. Ork. Marynarki Wojennej. 22.30 Muzyka taneczna. (pl.) W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

**Poniedziałek, dn. 24 lutego**

6.30 „Kiedy ranne...“ 6.34 Gmna-styka. 6.50 Muzyka (pl.). W prze-rwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Wiad. roln. 12.25 Muzyka salonowa. 13.25 Chwil-ka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcje. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 KONCERT Z U-DZIAŁEM A. M. GUGLIELMETTI (sopran koloratury) (płyty „O-deon“ i „Columbia“). C. Morena: W hołdzie Fr. Lisztowi — fantazja. Be-nedetti: Karnawał wenecki (A. M. Guglielmetti). Henryk Weber: „Strauss Król walców“ — wiazanka, Wiktor Hruby: Potpourri z utwo-rów Fr. Lehara. 16.00 Lekcja Jez-niem — lektor dr. J. Piprek. 16.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 17.00 „W obronie dziecka“. „Wartość rodziny“ — pogad. wygl. Cz. Babicki. 17.15 „Minuta poezji“: fragment z „Pana Tadeusza“ — Jul-jusza Słowackiego, recytuje Jan

**KINIA**

APOLLO: „Burlak z nad Volgi“.

ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei“.

AMOR: „Siostra Marta jest szpie-giem“ i „Księżniczka przez 80-let-nie“.

ACRON: „Wróg we krwi“ i „Szneg w masce“.

ANTINEA: „Antek Policmajster“ i „Biały Ptak“.

AS: „Miody las“.

BAŁTYK: „Należę do Ciebie“.

CAPITOL: „Dobek na froncie“.

CASINO: „Zew krwi“.

COLOSSEUM (duże): „Cale mia-sto o tem mówi i rewja“.

COLOSSEUM: MAŁE: „Zew Dzi-kiel“ i dodatki.

CORSO: „Annapolis“ i rewja.

CZARY: „Noc wiedeńska“ i „Po-jeść widmo“.

EUROPA: „Za chwilę szczęścia“.

ELITE: „Wyprawy krzyżowe“ i „Zaczarowana Studnia“.

ERA: „Jasnie Pan Szofer“.

PIHARMONJA: „Kawiera“.

FORUM: Kapryśna Marjetta i „Katusza“.

FAMA: „Nie odchodź ode mnie“.

FLORIDA: „Walcze o życie“ i „Dziś żyjemy“.

HOLLYWOOD: „Włosna w Pary-żu“.

HELIOS: „Nie miała baba kle-potu“.

ITALIA: „Idziemy po szczęście“.

KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Rozmiana“ i dodatki.

KOMETA: „Burza nad światem“ i rewja.

LOS: „Wyspa skarbów“.

MAJSTIC: „Czu-Czin-Czu“.

MARS: „Rapsodia Baletka“, doc. MEWA: „Broadway - Hollywood“ i „Czar młodości“.

METEOR: „Kwiciarka z Prate-ru“ i „Skandale milionerów“.

MIĘSKI: „Melodia wielkiego miasta“.

MUCHA: „Hrabia Monte Christo“ i „Przygody Szofera“.

MASKA: „Poszukiwaczki złota“.

MITRO: „Legion nieustraszo-nych“.

NOVA: „TOMBOLA“: „Dobra Wroźka“ i „Katusza“.

OKO PIASKIE: „Dyktator“ i „U-lica szaleństwa“.

PAN: „Flip i Flap — nocny pa-trol“.

PETIT TRIANON: „8 godzin D-ra Morgana“ i „Sprzedany głos“.

POPULARNY: „Wyprawy krzyżo-we“ i rewja.

PRAGA: „Ostatni posterunek“.

RAJ: Jan Kiepara: „Zdobycie cie-muszki“.

RENA: „Pieśń zdobywa świat“ i „Księżna Łowicka“.

RIALTO: „Człowiek, który rozbil bank w Monte Carlo“.

ROXY: „Jasnie Pan Szofer“.

ROMA: „Chopin, piewca wolno-ści“.

STYLOWY: „Miłosne Niespodzian-ki“.

SPINKS: „Zapomniany człowiek“ i rewja.

SOKOL: „Folies Bergeres“.

SWIATOWID: „Koenigsmark“.

**DZIAŁ LEKARSKI**

LECZKICA **DRA DOBRZYŃSKIEGO**  
weneryczne, płciowe, skórne. RENTGEN  
NOWY-SWIAT 62 od 8-9 niedz. do 8